

Mickiewicza u stóp, którego złożono przepiękny wieniec.

Kongres po wysłuchaniu sprawozdań z działalności i referatów podjął jednomyślnie następujące uchwały:

Zebrani na I szym kongresie Polskich Korporacji Akademickich w Poznaniu w dniu 8 września 1929 r., w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości przedstawiciele polskich korporacji akademickich kierując się swem naczelnem hasłem służenia dobru narodu i państwa, oddając hold pracy i wysiłkom narodu całego i tym, którzy doprowadzili do zjednoczenia i pełnej niepodległości naszej ojczyzny stwierdzają:

„że w myśl ideologii korporacyjnej Korporanci zawsze stawać będą w obronie wiary i ideałów narodowych, w obronie godności narodu, w obronie polskości zarówno w dziedzinie dóbr duchowych, jak i materialnych;

„że gotowi są stanąć na każde wezwanie ojczyzny w obronie całości i nienaruszalności jej terytorjum:

„że zachodnie ziemie, stanowiące kolebkę naszego państwa, i dające nam dostęp do morza, są nierozważną częścią ojczyzny naszej i nawet jakakolwiek dyskusja nad zmianą granic na naszą niekorzyść jest niedopuszczalna;

„że kierując się tradycjami przekazanymi przez poprzednie pokolenia korporacyjne walczyć będą z wszelkiem bezprawiem i tendencjami rozkładowymi i wywrotowymi zmierzającymi do podważenia podstaw bytu państwa narodowego:

„że korporanci, przenosząc dobra moralne ponad wszelkie inne, walczyć będą ze zmaterializowaniem naszego społeczeństwa i coraz bardziej rozszerzającym się przenoszeniem dobra osobistego ponad dobro ogółu:

„korporanci pragną pracować dla wielkości i potęgi Polski w oparciu o starsze społeczeństwo, a w szczególności o filisterjatę; współpracę tę uważają za jeden z niezbędnych warunków realizacji swych zadań.

MARJAN DUŃSKI.

Nadchodzi jesień.

Nadchodzi jesień smutna cicha
Nadchodzi blada szara senna
W mem sercu smutek, smutek mnicha
Znikła melodia hen płomienna.

W ogrodzie kwitną astry, lila
W ogrodzie wędną różę płowe
Smutnem jest serce dziś motyla
Że znikło lato hen bajkowe.

Na łąkach znikły srebrne rosy
Na łąkach tylko wiatr króluje
A w lesie kwitną małe wrzose
Brzoza się smutną chorą czuje

Nadchodzi jesień smutna, cicha
A w dniu pochmurne deszcz wciąż pada
W mem sercu smutek, smutek mnicha
I dziwnie lka tęsknota blada.

Kamińsk 29—VIII—1929.

Prośba do Czytelników.

Prosimy Szan. Czytelników by w wolnych chwilach od zajęć, obliczyli ile dni minęło od następujących wydarzeń w Polsce:

1. od „zaginięcia“ Gen. Włodzimierza Zagórskiego?
2. od wypadków majowych w roku 1926?
3. od napadu na b. ministra Jerzego Zdziechowskiego.
4. od wywiezienia i zmasakrowania red. Mostowicza?
5. od zmasakrowania znakomitego publicysty Adolfa Nowaczyńskiego?
6. od zastrzelenia sierżanta Koryzmy?
7. od napadu na por. J. Wójcika?
8. od nadania praw obywatelskich 600,000 żydów?
9. od ostatnich wyborów sejmowych?
10. od mowy min. Piłsudskiego przed Trybunałem Stanu?

Uwaga. Kto nadeśle ściśle obliczenie, ten weźmie udział w losowaniu cennych fantów.